

Na Ukrainie kradną organy poległym żołnierzom

7 lutego 2015

Poniższe zdjęcie mówi o sytuacji na Ukrainie więcej niż tysiąc słów.

Kobieta opublikowała zdjęcie, opisała je w następujący sposób: „Foto pochodzi od zbiegłych z Mariupola lekarzy. Wypatroszone na organy ciała ukraińskich żołnierzy ze strefy, tak zwanej ATO (operacji antyterrorystycznej). Foto udostępniono pod warunkiem anonimowości. Ukraińskie matki! Pomyślcie zanim wyślecie swoich synów na wojnę! Możecie już ich więcej nie ujrzeć a ich organy będą sprzedane za ogromne pieniądze do Europy. Ukraiński żołnierzu! Uciekaj z frontu jeżeli nie chcesz żeby twoje narządy były sprzedane za pieniądze, które jeszcze bardziej wzbogacą oligarchów Kołomojskiego i Walcmana (Poroszenkę). Foto dostarczone przez lekarza z Mariupola dowodzi, że ranni żołnierze ukraińskiej armii są używani do celów handlu narządami ludzkimi, są także doniesienia o mobilnych krematoriach, w których spalane są ciała. Matki, żony, dzieci ukraińskich żołnierskich ofiar mogą się nigdy nie dowiedzieć co przytrafiło się ich „kochającym Ukrainę” mężczyznom”.

Przy okazji warto zwrócić uwagę, że jeden z ukraińskich portali zwrócił uwagę na inny skandaliczny fakt, jakim jest żądanie od rodzin zmarłych żołnierzy ukraińskich płacenia pieniędzy za wydanie ich zwłok. Ukraińska piosenkarka i artystka ludowa Nina Matwijenko, zabierając głos na wiecu ludowym, który się zebrał na Majdanie, powiedziała: „Nie wolno milczeć. Dlaczego płacimy tysiące dolarów za to, żeby zabrać ciała naszych dzieci? Co to jest, bazar? Wydaje się, że trzeba zwrócić karabiny i cekaemy przeciwko sztabom i łgarzom”.

Tłumaczenie: RX

Na podstawie: novorus.info, dsnmp.ru

Źródło: [Wolna Polska](http://WolnaPolska.pl)